

globtroter

W tym numerze:

Nasi najlepsi	1
Kalendarium 2003/2004	2-4
Wesoła gromada	5
Rekordy szkoły	6

Najlepsi w 2003/2004

W tym roku szkolnym, a w zasadzie już na wakacjach, niespodzianka dla najlepszych - tych, którzy zdobyli świadectwa z wyróżnieniem, reprezentowali szkołę w zawodach sportowych i licznych konkursach. 30 czerwca 2004 r. wyjeżdżają na wycieczkę (za darmo!) do Czech, a konkretnie do Ardspach do Skálneho Miasta.

Oto ONI

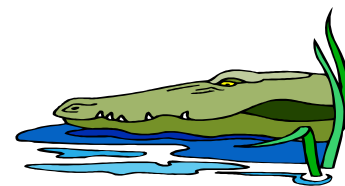
1. Maciejska Dominika
2. Kupaj Patryk
3. Rogowski Krzysztof
4. Hutyra Piotr
5. Ząbek Iza
6. Świerczewski Bartek
7. Krzystyniak Iga
8. Wiśniewski Dawid
9. Strzelecka Martna
10. Kos Szymon
11. Matoga Martyna
12. Dziuk Piotr
13. Świtła Marika
14. Albrycht Karolina
15. Kowalczyk Kamila
16. Maciejki Dawid
17. Nowaczewski Michał
18. Nowaczewski Mateusz
19. Semeniuk Ewa
20. Semeniuk Adam
21. Kureła Karol

22. Puczko Katarzyna
23. Ząbek Katarzyna
24. Dobrowolska Ola
25. Szymańska Sandra
26. Gil Karolina
27. Hołyszewska Anna
28. Semeniuk Karol
29. Idziak Judyta
30. Skowroński Marek
31. Gostomski Paweł
32. Rabski Paweł
33. Jakubiak Daniel
34. Baran Radek
35. Podwalna Marlena
36. Siwińska Monika
37. Sowińska Adriana
38. Odziemek Paweł
39. Świtła Mateusz
40. Siwiński Maciej
41. Masel Ola

„Wesoła gromada kontra krokodyl”

Jak co dzień przed lekcjami, klasa rozważała problemy szkolne. Większości nie podobało się to, że nie ma żadnych wycieczek. Nagle Karolina wykrzyknęła:

- Mam pomysły!
- Jaki? - zapytała zdumiona Edyta.
- Zrobimy sobie klasową wycieczkę nad jeziro.
- Wspaniale! – zawołał Daniel.



I tak cała klasa podekscytowana tym, że w końcu udało się coś zorganizować, poszła na lekcję. Następnego dnia, tak jak się umawialiśmy, „paczka” zesłała się pod szkołę. Każdy cierpliwie czekał na wychowawczynię. Gdy pani przyjechała, ruszyliśmy w głąb lasu szkolnego.

- Jakie piękne jezioro. - westchnęła Judyta- Chyba tu zamieszkać.
- W tym buszu? - zadrwił Mateusz, któremu nigdy nie się nie podobało. - Chyba ożenisz się z Tarzanem.

Po tej rozmowie poszliśmy nad brzeg zbiornika wodnego. I jak zwykle Gościu musiał wtrącić swoje:

- Proszę panią mogę iść się kąpać?
- Nie.- Odparła zdecydowanie wychowawczyni- Najpierw musimy rozpałcić ognisko.

Następnie cała klasa nazbierała suchych gałęzi i zaczęliśmy piec kiełbaski. I nareszcie, po wielkich trudach namowy, pani pozwoliła nam pływać. Oczywiście Rabuś musiał się pochwalić swoimi wyczynami i zaczął wydziwiać niestworzone rzeczy.

- Pawcio! Już wystarczy! Wychodzimy z wody!- krzyczała nasza pani.

Lecz nagle coś zaczęło wciągać Karola. Nasz kolega zaczął się topić. Nie mogliśmy wyjść z wody. Coś nas także ciągnęło za nogi. Nagle pani skoczyła nam na ratunek. Ale było już za późno. Wszyscy pomdleli i zniknęli pod wodą. Ocknęliśmy się dopiero w ciemnym, cuchnącym miejscu. Marek twierdził, że to jest zasadzka pani od przyrody za to, że nie odrabialiśmy pracy domowej. Ale to nie była prawda. Nie wiedzieliśmy co robić. W pomieszczeniu, w którym przebywaliśmy było widać kości. Dziku stwierdził po szkieletach, że jesteśmy w brzuchu krokodyla. Teraz to już naprawdę zaczęliśmy się bać. Nikt nie wiedział co robić. Wszyscy byli zrozpaczeni. Cała klasa żałowała tego, głupiego pomysłu. Następnie Gilu wpadła na pomysł, aby rozciąć krokodyla szczyrzykiem Gościa. Był to głupi, ale jedyny sposób wydostania się na zewnątrz. Nagle coś zahuczkało. To nasza pani leciała wprost do żołądka bestii. Po tej chwili byliśmy już wszyscy razem. Nikt nie miał zielonego pojęcia, jak pokonać zwierzę. Lecz nagle, coś zaświtało w głowie Karoliny.

- Musimy doprowadzić do tego, aby krokodyl nas wypluł.
- Ale jak? - to pytanie padło z ust przerażonej Judyty.
- Ja już wiem! – krzyknął Marek.
- No mów! – wrzeszczał zdenerwowany Daniel.

- No więc, krokodyl ten ma: sto trzydzieści żeber, pięćset pięćdziesiąt osiem kości grubych, dwieście osiemnaście kości cienkich i czterysta dwadzieścia mięśni.

- No i co? Przecież my nie będziemy segregować jego mięśni! – wykrzyczała Edyta.
- A właśnie, że będziemy. W domu skonstruowałem małe kości do wysadzania kości zwierzęcych.
- Marek! Ty chciałeś wysadzać zwierzęta? – wrzasnęła oburzona pani.
- Nie proszę panią. – odezwał się Rabuś – To mi były potrzebne te ładunki wybuchowe.
- A niby do czego?
- Do wysadzania kur sąsiadki.
- No cicho już. – powiedział Dziku – Teraz mamy coś innego na głowie, a nie głupie kury.

Marek pokazuj te bomby!

Marek powoli i delikatnie wyjmował z kieszeni pociski.

- Zobaczcie, To są bomby do grubych kości, te do cienkich, a te do mięśni. Gdy je umieścimy w żołądku tego krokodyla, rozsądzi go na strzępy.

- A nas? – zapytał wystraszony Mateusz.

- Nas nie wysadzi. To są szkodliwe bomby tylko dla zwierząt. Musimy jedynie zamknąć oczy i zatkać uszy. – powiedział nasz klasowy znawca i saper— Gościu.

I tak się stało. Chłopaki poprzyczepiali ładunki do żołądka krokodyla, a my z panią schowaliśmy się w ciemnym kącie przetyku. Gdy koledzy wrócili, Marek nacisnął przycisk i usłyszeliśmy potężny huk. Byliśmy już bezpieczni. Wyrzuciło nas na brzeg strasznego jeziora. Kiedy doszliśmy do siebie, wróciliśmy do szkoły. Akurat na sali szkolnej była rada pedagogiczna. Jak opowiadaliśmy tę niezwykłą historię, nikt nie chciał nam uwierzyć. Lecz wydarzenie to zostało zapisane w kronice szkolnej. Od tej chwili była to nauczka dla nas, aby nie wpaść na głupie i beznadziejne pomysły.

**SZKOŁA PODSTAWOWA im. Wł. Puchalskiego
W PROBOSZCZOWIE**

NASZ ZESPÓŁ

REDAKTOR NACZELNY – B. GAWORECKI

**WSPÓŁPRACOWNICY –
ANNA HOŁYSZEWSKA
MAREK SKOWROŃSKI**

**I wiesz, że musisz wiedzieć, czego nie wiesz i
poznać w sposób, którego nie znasz**

[CZYTAJ !]



NASZA ABSOLWENCI

2003/2004

1. Brzózka Mateusz
2. Dziuk Paweł
3. Fularz Daniel
4. Gil Karolina
5. Gostomski Paweł
6. Hołyszewska Anna
7. Idziak Judyta
8. Rabski Paweł
9. Semeniuk Karol
10. Sienkiewicz Karolina
11. Skowroński Marek
12. Szymańska Edyta

Nagrodę za rozwiązanie zagadek
z poprzedniego numeru otrzymuje
MATEUSZ BRZÓZKA

REKORDY SZKOŁY 2003/2004

CHŁOPCY

- 60 m**
- I. Semeniuk K. 8.8 s kl. VI
 - II. Rabski P. 8.9 s kl. VI
 - III. Skowroński M. 9.1 s kl. VI

- 600 m**
- I. Semeniuk K. 1.17 s kl. VI
 - II. Skowroński M. 1.19 s kl. VI
 - Rabski P. 1.19 s kl. VI
 - III. Semeniuk A. 1.24 s kl. IV

- Skok w dal z miejsca**
- I. Semeniuk K. 2.27 m kl. VI
 - II. Skowroński M. 2.01 m kl. VI
 - III. Rabski P. 1.98 m kl. VI

- Rzut piłką palantową**
- I. Rabski P. 56.8 m kl. VI
 - II. Gostomski P. 53.3 m kl. VI
 - III. Semeniuk K. 48.0 m kl. VI

- Rzut piłką lekarską**
- I. Rabski P. 8.8 m kl. VI
 - II. Światała M. 7.6 m kl. V
 - III. Dziuk P. 7.3 m kl. VI
 - Gostomski P. 7.3 m kl. VI

DZIEWCZETA

- 60 m**
- I. Hołyszewska A. 9.6 s kl. VI
 - II. Gil K./Semeniuk E. 9.8 s
 - III. Ząbek K. 10.2 s kl. V

- 600 m**
- I. Semeniuk E. 1.28 s kl. IV
 - II. Gil K. 1.37 s kl. VI
 - Trymerska M. 1.37 s kl. VI
 - III. Ząbek K. 1.39 s kl. V

- Skok w dal z miejsca**
- I. Semeniuk E. 1.67 m kl. IV
 - II. Hołyszewska A. 1.66 m kl. VI
 - III. Ząbek K. 1.61 m kl. V

- Rzut piłką palantową**
- I. Gil K. 40.0 m kl. VI
 - II. Szymańska E. 28.0 m kl. VI
 - III. Ząbek K. 26.4 m kl. V
 - Trymerska M. 26.4 m kl. V

- Rzut piłką lekarską**
- I. Sowińska A. 7.3 m kl. V
 - II. Sienkiewicz K. 7.1 m kl. VI
 - III. Rudzicka B. 5.6 m kl. V